

Peja (Slums Attack), Amber (feat. Beteo)

ona chce się wciąż bawić
ona chce tylko pić i ćpać
jak mam się przy niej naprawić
i kim przy niej jest taki gość jak ja

ona lubi zaszaleć
tylko ten balet
wariackie dni
nie chce nikogo na stałe
wciąła ją amba, straciłeś kwit

ona chce szaleć i robić karierę
chce typa macho
by robił tu dym
ona chce błyszczeć
wykręci aferę
wiec pora z rywalem wziąć się za łby

ona chce tańczyć i brać narkotyki
byś mówił do niej że jest piękna księżniczka
to nic że ciągle sprawia kłopoty
zachowuje się jak głupia pizda

najważniejsze że śliczna
pachnie zmysłowym seksem
taka mokra i śliska i wciąż prosi o więcej

wydałbyś całą pengę
dla niej podpalisz miasto
przy okazji jej wewnątrz
choć wiesz że tym razem nie będzie kur* tak łatwo

miewała lepszych
lubi ten dreszczyk
a leszczy owija wokół palca
lubi ten seks, ale nie z byle kim
dobrze wiesz, że tu liczy się kasa

lubi tak hasać wciąż mało doznań
jak nie masz hajsu zaczyna się dąsać
byle tu pląsać bosy po szkle
tak mija życie, noce i dni

mogliśmy miliony kraść
mogliśmy być okradani
jak masz być dla mnie najdroższa na świecie, to chcę być splukany
drogie szampany i koks
każdy był widziany z nią
nie będę dla ciebie jak Kanye czy Wizz albo Savage
ty dla mnie jak Amber love

na śniadanie Moet chandon
na kolacje Moet chandon
nikt cię tu nie chce na zawsze
do jutro kochana Amber

lubi z kumpelą dla fanu bez planu
pojechać w centralną Polskę
znajomi nie wiedzą że w weekend się skurwi
i jeszcze przytuli forszę
na ty z botoksem
choć ledwo letnia, ubrana gorąca i chętna
to nie panienka z klipu Aerosmith
namacalny znak czasu

takich historii mam tu na pęczki
hotele, szampany materiał, panienki
jak kiedyś czeki, dzisiaj przelewy
seksowna bielizna tak pachnie
zawsze gotowe, zawsze na miejscu
nic się nie zmienia w temacie zabawy
tam gdzie jest forsa i fajne chłopaki
musze tez być i szmaty

jesteś kumaty
bierzesz pakiet z opcją, bez zobowiązań
tylko gamonia zmięknie tu rura
bez względu na wszystko chcą się wiązać
stracili głowę na widok dupy i jej cudownego uśmiechu
ja obserwuje i tak się przyglądam
pozdrawiam z miasta grzechu

im grubszy portfel tym większy wybór
poznałem typów co mają w chu* przerób
sam kiedyś byłem jednym z tych gości
alko, duperki i zawód nierób
leje z porów i gawędziarzy
wyssali z chu* te swoje historie
ja nawet teraz ,nie żyjąc w ten sposób daje im fory - pojdziesz

możliśmy miliony kraść
możliśmy być okradani
jak masz być dla mnie najdroższa na świecie, to chcę być splukany
drogie szampany i koks
każdy był widziany z nią
nie będę dla ciebie jak Kanye czy Wizz albo Savage
ty dla mnie jak Amber love

na śniadanie Moet chandon
na kolacje Moet chandon
nikt cię tu nie chce na zawsze
do jutro kochana Amber